GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

Z KRAKOWA DNIA 2. SIERPNIA 1815 Roku WE SRODĘ.

TRAKTAT DODATKOWY

Tyczący się Miasta Krakowa, iego okręgu i Konstytucyi, między Dworami Rossyyskim, Austryackim i Pruskim.

MY ALEXANDER I.

Z Bożey łaski Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy, Moskwy, Kijowa, Włodzimierza, Nowogrodu, Car Kazanu, Car Astrachanu, Król Polski, Car Syberski, Car Chersońsko-Taurycki; Pan na Pleskowie, i Wielki Xiążę Smoleński, litewski, Wołyński, Podolski, i Finlandzki, Xiążę Estoński, Inflantski, Kurlandzki, i Semigalski, Zmudzki, Białostocki, Karelski, Twerski, Jugorski, Permiyski, Wiatcki, Bulgarski, i innych. — Pan i Wielki Xiążę niższego Nowogrodu, Czerniechowski, Rezański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Belo Osierski, Udoryyski, Oddoryyski, Kondyniyski, Witebski, Mścisławski, Panuiący nad całą stroną Północną. Pan Sweryi, Kartalinii, Georgii, i Kabardyi, Xiążę udzielny i Panuiący nad Xiążętami Czerkasow, Gorskich i innych, Następca Norwegii, Xiążę Sleświcko-Holsztyński, Stormazyi i Dittmarsen, Oldenburski &c. &c. &c. wiadomo czyniemy niniéyszem, iż za wspolnym układem między Nami, N. Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim, i N. Królem Pruskim, przez naszych wspólnych Pełnomocnikow, na mocy danego im pełnomocnictwa, zawarty i podpisany został w Wiedniu (21 Kwietnia) dnia 3 Maia r. b. traktat, który słowo w słowo brzmi iak następuie:

W Imie Nayświętszey i Nierozdzielney Tróycy.

N. Cesarz Wszech Rossyy, N. Cesarz Austryi, i N. Król Pruski stosownie do artykułu Traktatow ich wzaiemnych, tyczącego się neutralności, wolności, i niepodległości miasta Krakowa i iego okręgu, chcąc te dobroczynne zamiary przywieść do skutku, mianowali tym końcem N. Cesarz Wszech Rossyy JP. Jędrzeia Hrabiego Razumowskiego, swego aktualnego taynego Konsyliarza, Kawalera orderow S. Jędrzeia i S. Alexandra Newskiego, Wielkiego Krzyża S. Włodzimierza, i pierwszego swego Pełnomocnika na Kongres-

się; N. Cesarz Austryi JP. Klemensa Wacława Lothaire Xcięcia Meternich Winneburg-Ochsenhauzen, Kawalera złotego Runa, Wielkiego Krzyża Orderu Królewskiego S. Stefana Węgierskiego, Kawalera Orderu S. Jędrzeia, S. Alexandra Newskiego, i S. Anny I. Klassy, Wielkiey wstęgi Legii honorowey, Kawalera orderu Słonia, naywyższego orderu Annuncyady; czarnego Orła, czerwonego Orła; Serafinow, Szwedzkiego; S. Józefa, Toskańskiego; S. Huberta, złotego Orła Wirtembergskiego, Wierności, Badeńskiego, S. Jana Jerozolimskiego, i wielu innych, Kanclerza Orderu woyskowego Maryi-Teressy, Kuratora Akademii nauk wyzwolonych, Szambelana, aktualnego taynego Radcę N. Cesarza Austryi, Króla Węgierskiego swego Ministra Stanu, konferencyi i spraw zagranicznych, Pełnomocnika swego na Kongressie, a N. Król Pruski Xcia Hardenberg swego Kanclerza Stanu, Kawalera Wielkiego Orderu Orła czarnego, Orła czerwonego, S. Jana Jerozolimskiego, i Krzyża Zelaznego Pruskiego, S. Jędrzeia, S. Alexandra Newskiego i S. Anny I. Klassy, Rossyyskich; Wielkiego Krzyża Orderu Królewskiego S. Stefana Węgierskiego, Wielkiego Orła Legii honorowey, Kawalera Orderu S. Karola, Hiszpańskiego; Naywyższego Orderu Annuncyady, Orderu Serafinow, Szwedzkiego, Słonia Duńskiego, złotego Orła Würtemberskiego, i wielu innych, swego pierwszego Pełnomocnika na Kongressie; którzy zamieniwszy swoie Pełnomocnictwa za ważne i w przyzwoitey formie uznane, zgodzili się na następuiące artykuły:

Art. 1. Miasto Krakow wraz z swoim okręgiem uważane będzie na wieczne czasy za miasto wolne, niepodległe, i ściśle neutralne pod protekcyią trzech wysokich Stron kontraktuiących.

Art. 2. Okręg wolnego Miasta Krakowa mieć będzie za granicę na lewem brzegu Wisły liniią, która zaczynaiąc się od wsi Wolica przy uyściu strumienia, który przy tey wsi wpada w Wisłę, poydzie w gorę tegoż strumienia przez Cło, Kościelniki, aż do Czulic, tym sposobem, iż te wsie należeć będą do okręgu wolnego Miasta Krakowa. Ztamtąd idąc wzdłuż granicami wsi, linia prowadzona będzie przez Dziekanowice, Garlice, Tomaszow, Karniowice, które rownież pozostaną w okręgu Krakowa, aż do punktu, gdzie zaczyna się granica odłączaiąca powiat Krzeszowicki od Olkuskiego. Daley taż liniia ciągnąć się będzie granicą brzegiem wspomnionych dwoch Powiatow aż do granicy Szlązka Pruskiego.

Art. 3. N. Cesarz Austryi, chcąc ze swey strony przyłożyć się do ułatwienia związkow handlowych i dobrego sąsiedztwa, między Galicyią i wolnem Miastem Krakowem, nadaie nadbrzeżnemu Miastu Podgorze na wieczne czasy przywileia wolnego miasta handlowego, iakich używa Miasto Brody. Ta wolność handlu rozciągać się będzie do obwodu pięciuset sążni, poczynaiąc od rogatek przedmieść Miasta Podgorza. W skutku tego wieczystego zezwolenia, które iednakże nie może naruszać praw samowładności Jego Cesarsko-Król: Apost: Mości, komory Austryackie ustanowione będą za wspomnionym obwodem. Nie będzie w nim rownież żadnego zakładu woyskowego, mogącego zagrażać neutralności Krakowa, lub strudniać wolność handlu, którego uży-

wania Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolska Mość dla miasta i obwodu Podgorza dozwala.

Art. 4. W skutku powyższego przychylenia się Jego Cesarsko-Król: Apostolska Mość postanowiła rownież dozwolić Miastu Krakow opierać swe mosty o prawy brzeg Wisły w mieyscach, przez które miało zawsze kommunikacyią z Podgorzem, i tamże swemi statkami przytykać. Utrzymywanie brzegu, tam gdzie iego mosty będą przychaczane, lub przymocowane, należy do wspomnionego miasta. Obowiązane iest rownież utrzymywać mosty iako i statki czyli promy w porze, w którey mosty stać nie mogą. Gdyby iednak w tym względzie iaka opieszałość, zaniedbanie, lub niechęć w służbie okazać się miała, trzy dwory po przekonaniu się o tem, ułożą się o sposob administracyi na rachunek miasta, któreby nadal wszystkim tego rodzaiu nadużyciom zapobiegł.

Art. 5. Zaraz po podpisaniu ninieyszego traktatu, mianowana będzie Kommissyia wspólna z równey liczby Kommissarzow i Inżyniierow złożona, dla wytknięcia na ziemi linii demarkacyyney, ustawienia słupow, oznaczenia kątow pomierczych, i zdięcia czyli wygotowania mappy, z opisaniem mieysc, aby w żadnym przypadku nie było na przyszłość trudności, ani wątpliwości w tey mierze. Słupy oznaczaiące okrąg Krakowa będą numerowane, i oznaczone Herbami Mocarstw ościennych i wolnego Miasta Krakowa. Gdy granice kraiu Austryackiego naprzeciwko Krakowa formuią się przez Thalweg Wisły, przeto słupy Austryackie postawione zostaną na prawym brzegu tey rzeki. Rayon, zawieraiący obwod Podgorza, za wolny dla handlu uznany, oznaczonym będzie osobnemi słupami z herbem Austryackim i z napisem: Wolny okrąg dla handlu.

Art. 6. Trzy dwory obowięzuią się szanować, i rozkazać szanownie w każdym czasie neutralność Miasta wolnego Krakowa i iego okręgu. Żadna siła zbroyna nie będzie mogła bydź nigdy i pod żadnym pozorem tamże wprowadzana.

Nawzaiem rozumie się i wyraźnie postanawia, iż Miasto wolne Krakow z okręgiem swoim nie dozwoli żadnego schronienia i opieki zbiegom, dezerterom, i osobom przez prawo poszukiwanym, a należącym do kraiow którego z trzech Mocarstw kontraktuiących, i że na żądanie władz przyzwoitych takowe osoby aresztowane, i bez zwłoki pod mocną eskortą wydane będą straży, odebrania ich na granicy, wyznaczoney.

Art. 7. Trzy dwory zatwierdziwszy konstytucyią, którą ma się rządzić Miasto wolne Krakow ze swoim okręgiem, a która tu dołączona składa część ninieyszych artykułow, takową konstytucyią biorą pod wspólną gwarancyą. Obowięzuia się procz tego delegować każdy z nich iednego Kommissarza do Krakowa, dla działania wspólnie z Kommissyą tymczasową i mieyscową, z osob wyborowych pomiędzy urzędnikami publicznemi, lub innemi ze sposobu myślenia dobrze znanemi, złożoną. Każde z trzech Mocarstw wybierze tym końcem iednego Kandydata którey z trzech klass, Szlachty, Duchowieństwa, lub Mieszczan. Prezydencyia w tey Kommissyi odbywać się będzie tygodniami, i na przemiany przez iednego z Kommissarzow trzech dworow. Los ustanowi

pierwszą prezydencyią, a Prezes używać będzie praw, i attrybucyy do tego stopnia przywiązanych. Kommissyia ta zatrudnia się rozwinięciem wspomnionych zasad konstytucyynych, i ich zastosowaniem. Rownież mianować będzie na pierwszych urzędnikow tych, którzyby przez wysokie strony kontraktuiące nie byli do Senatu mianowani, a których sobie nominacyią z osob znanych na ten pierwszy raz zastrzegły. Zaymie się podobnież wprowadzeniem w czynność i działanie nowego rządu Miasta Krakowa i iego okręgu. Rozpozna bezpośrednie teraźnieyszą administracyią, i będzie umocowaną uczynić wszelkie odmiany, iakichby dobro publiczne aż do ukończenia stanu rzeczy tymczasowego wymagało.

Art. 8. Konstytucyia wolnego Miasta Krakowa i iego okręgu nie daie mu prawa ustanawiania Komor, dozwala mu przecież wolności pobierania opłat od rogatek i mostowego.

Art. 9. Dla ustanowienia iednakowego prawidła w pobieraniu opłaty tegoż mostowego i rogatkowego przez miasto wolne Krakow, która do ciężaru zastosowaną bydź powinna, umowiono się, iż Kommissyia, w Art. 7 wzmiankowana, ułoży stałą i ogólną w tey mierze Taryffę. Wspomniona Taryffa obeymować tylko będzie opłatę od ciężarow, bydła rogatego, koni pociągowych, i wszelkiego inwentarza, nigdy iednak od ludzi, wyiąwszy w czasie przewozu statkami.

Bióra poborowe ustanowione będą na lewym brzegu Wisły.

Taż sama Kommissya ustanowi rownież prawidła tyczące się kursu monet.

Art. 10. Wszystkie prawa, obligacye, korzyści i prerogatywy postanowione przez trzy wysokie strony kontraktniące w artykułach ściągaiących się do właścicielow rożno - rządowych, amnestyi, wolności handlu i spławu, będą zastosowane do miasta wolnego Krakowa i iego okręgu.

Ułatwiaiąc oraz opatrzenie miasta i okręgu Krakowa, trzy wysokie Dwory umowiły się dozwolić wolnego wyprowadzania i przewożenia do okręgu miasta Krakowa drzewa opałowego, węgli i wszelkich innych artykułow do konsumpcyi pierwszey potrzeby.

Art. 11. Kommissya oddzielna postanowi w dobrach duchownych i narodowych prawa własności i powinności włościan, w sposob naystosownieyszy do podniesienia i ulepszenia ich bytu.

Art. 12. Przywileie poczt zachowuią się dla miasta wolnego Krakowa i iego okręgu. Wolno iednak będzie każdemu z trzech Dworow ustanowić podług woli swoiey, albo własne Bióro pocztowe w Krakowie, dla przesyłania odchodzących lub przychodzących expedycyy z ich kraiu, albo też dodać tylko Biórowi Poczt Krakowskich Sekretarza do dozoru w tey mierze. Co się tyczy kosztow expedycyi od listow przychodzących, lub portoryium od listow wewnątrz okręgu idących, przedmiot ten urządzony będzie podług przepisow postanowionych wspólnie przez Kommissyą w Art: 7 wzmiankowaną.

Reszta potem.

Z Wiednia d. 26 Lipca.

Tuteysza gazeta Dworska zawiera następuiące.

Urzędowe Doniesienie z głównej kwatery Włoskiego woyska pod d. 13 Lipca.

Kolomna Feldm. por. Hr. Bubny przy-

była d. 7 Lipca do Echelles. Prowadząca z Chambery do Lyonu droga zamknięta iest zupełnie przez znany przesmyk La Crotte. Hr. Bubna rozkazał Pułkownikowi, Obrien od piechoty Kerpena opasać ten przesmyk, i wezwać tamteyszego dowodcę do poddania się, który d. 6 poddał się w woienną niewolą z kładaiącą się z 5 officerow i 90 żołnierzy osadą. Przez chwalebną czynność Pułkownika Obrien została zepsuta przez ten przesmyk idąca droga tak dalece w krótce naprawiona, iż nazaiutrz mogły iuż przez nią przeyść działa. Przednia straż Feldm. por. Hr. Bubny zaszła d. 7 pod Jen. Bretschneider przez Pont de Beauvoisen aż do Albrest. Jen. Trenk postąpił od Burges do St. Genies i zostawił oddział woyska przed leżącym na prawym brzegu Rodanu i od nieprzyiaciela osadzonym zamkiem Pierre-Chatel, który pozniey Kapitan Adlersburg opasał. Jen. Bogdan odebrawszy od Feldm. por. Radivoievicha posiłki uderzył ieszcze d. 3 na stoiące w liczbie 2000 ludzi pod Jen. Marancin przy Oionax nieprzyiaciela. Stanowisko nieprzyiaciela było bardzo korzystne, iednak gdy uderzono na nie z boku zostało po uporczywym odporze wzięte, i nieprzyiaciel był przymuszony cofnąć się przez Belignat do Alex. Jen. Bogdan chwali dobre sprawienie się wtey rozprawie trzech kompaniy od 7go strzelcow Batalionu. — Sardyńskiego Jen. por. Hr. Latour wysłał Feldm. por. Hr. Bubna z częścią Piemontskiego kontyniensu, batalionem Kerpena dywizyą wybiorczą Lichtensteina i cugiem Frimonta huzarow do uważania Grenoblu. Dowodca przedniey iego straży Jen. Hr. Giflenga przybył ieszcze d. 4 przed Grenoble, a głowna siła nazaiutrz. Dla przekonania się o sile tego obwarowanego miasta, rozkazał Jen. Latour d. 6 na iego przedmieścia uderzyć. Jen. Giflenga uskutecznił to zlecenie z dwiema batalionami Piemontskich strzelcow odważnie i pomyślnie. Austryackie woyska, a mianowicie Porucznik Jssakowich od wybiorczych huzarow Frimonta uzyskały przez swoię odwagę i waleczność pochwałę Jen. Latour. Na iego żądanie posłał mu Feldm. por. Bubna Piemontskiego Jen. d'Antezaine z 1300 Piemontczykow. Przez postawienie tych woysk na wzgorzach Voreb, zostało Grenoble od strony Lyonu opasane i do poddania się wezwane. W oczekiwaniu odpowiedzi poczynił Jen. Latour przygotowania od La Drac do przypuszczenia szturmu do bramy. Takim sposobem znayduiące się w Grenoblu 8 batalionow narodowey gwardyi zostały d. 9 znaglone do zawarcia kapitulacyi i pod warunkiem wolnego odciągnienia oddania twierdzy, w którey znaleziono 54 dział i 8 mozdzierzy. — Na prawym brzegu Rodanu odwodowy korpus po potyczce d. 9 pod Charix postąpił do Nantua. W tymże czasie stanął 1wszy korpus w Bourg-en-Bresse. Feldm. por. Radivoievich posłał stosownie do odebranego zlecenia d. 10 Jen. Pflügera z pułkiem Ludwika Esterhazego z pół batteryą artyleryi do Macon dla opanowania tamteyszego mostowego szańcu i zapewnienia do dalszych działań potrzebney przeprawy. Przybył on o północy pod St. Madelaine i pozwoliwszy nieco woyskom wypocząć, rozkazał przypuścić szturm do szańcu Macon, który pomimo potężnego ognia z dział i ręczney broni wzięty został; zabrano tam część osady i 3 officerów w niewolą; zdobyto 4

działa, 1 haubice i 8 amunicyynych wozów. Wielu nieprzyiacioł poległo. Jen. Pflüger osądził potem miasto i postawił woyska swoie na prawem brzegu Saony. Nagłe to przedsiewzięcie czyni odwadze i światłu Jen. Pflüger, iako też waleczności pułku Esterhazego szczegolnieyszą chwałę. Gdy się to działo korpus Feldm. por. Hr. Bubna zbliżył się tymczasem na lewym brzegu Rodanu do miasta Lyonu i stanął pod szańcami przedmieścia La Guilotier. W tymże czasie korpus odwodowy po małoznaczących potyczkach zbliżył się do tegoż miesta, a 1wszy korpus zabierał się do przeprawy za tąż rzekę pod Macon. Wtem d. 11 przybył nieprzyiacielki posłaniec z propozycyą zawieszenia oręża. Przyięto propozycyą pod warunkiem, ażeby Lyon i oszańcowany obóz był opuszczony i nieprzyiacielki Marsz. Suchet cofnął się z swem woyskiem za Loarę. Umowa podpisana nazaiutrz została, mocą którey woyska nieprzyiacielskie ustąpić miały od 14 do 17 Lipca z Lyonu.

Tak więc woysko Włoskie w 22 dni od wyruszenia z Lombardyi, po potyczkac pod Saxane, Meillerie, Bonneville, Conflans, Hopital, Ojonax i Charix, po wzięciu szturmem warownego stanowiska na gorze Jura, zamku Eclus, szańcu Macon, przesmyku dela Crotte i twierdzy Grenoblu, obieło Lyon, drugą stolicę państwa i środkowe miasto południowey Francyi, i tam wszystkie swoie siły do dalszego działania zgromadziło.

Doniesienia z placu boiu z powyższey gazety Dworskiey.

Oblężona przez woyska Pruskie pod dowodztwem Krolewicza Pruskiego Augusta twierdza Maubeuge, poddała się d. 13 Lipca, i nazatutrz weszły tam woyska Pruskie. Osada składała się częścią z woyska liniiowego, częścią z gwardyi narodowey; pierwsze wyciągneło z woyskowemi honorami i złożyło broń, drugie odesłane do domów zostały.

Ces. Rossyyski Minister przy woysku, P. Alopeus, iako Rossyyski Wielkorządca 6 Departamentów Meurty, Wogesow, Mozeli, Mozy i Marny, wydał pod d. 11 Lipca z Nancy odezwę, w którey wyraża: " Położenie tych departamentów wyciąga ofiar, które nagła potrzeba woysk nakazuie. Muszą bydź złożone i wtym celu zostały rozpisane; lecz te departamenta winny tylko zarówno z wszystkiemi częściami Francyi przykładać się do kosztów dla dobra wszystkich prowadzoney woyny. Co zatem iest od nich żądane, iest tylko zaliczeniem, i będzie im za przywróceniem w krótce rządu Francuzkiego przez stosowny rozkad na cały kray zwroconem. " Daley wzywa mieyscowe władze, aby mu podały dokładne wykazy wszystkich uzbroień; wzywa razem wszystkich mieszkańcow do powrotu do domow, i zaleca prezydentom gminow, aby mieli baczność, żeby każdy mieszkaniec broń złożył, gdyż natrafiony z nią będzie pod sąd woyskowy oddany. Zapewnia o zachowaniu nayściśleyszey karności i utrzymaniu porządku.

Z Paryża d. 12 Lipca.

(Przez Hollandyią z gazety Berlińskiey.)

N. Król Francuzki odwiedza codziennie zprzymierzonych Monarchow; oddział iego gwardyi iedzie zawsze przed nim. Cesarz Rossyyski mieszka w pałacu

Elizeyskim; Cesarz Austryacki w pałacu Xcia Berthier, a Król Pruski na przedmieściu St. Germain, gdzie stał w roku przeszłym. D. 21 przybędzie tu gwardya Pruska.

D. 9. ieszcze udał się Król do kościoła Panny Maryi, w towarzystwie Monsieur, Xcia Berry, Arcybiskupa Reimskiego i wielu jenerałow, i słuchał Mszy. J. K. Mość nie chciał, ażeby *Te Deum* było śpiewane. Nazaiutrz iednak w wielu kościołach było odśpiewane. Na powitanie siebie przez officyała, rzekł Król: " Nieszczęście, które Francyą spotkało, i nas uważamy iako zasłużoną karę Boską. Idź WPan do ołtarza i staray się ułagodzić gniew Boży.„ Lubo nikt nie wiedział, iż Król do kościoła przybędzie, w krótce iednak był ludem zapełniony. Woyska sprzymierzone słuchały także d. 9 uroczystego nabożeństwa w Paryżu.

Xże Blücher, Xże Wellington, Lord Castlereagh, wielu obcych ministrow i jenerałow złożyli wczoray Królowi Francuzkiemu swoie uszanowanie. Po przybyciu J. K. Mci. ustąpiły woyska Pruskie z Tuilleries. Plac karuzelu osadzony iest zawsze 3000 ludzi.

Mowią, iż gwardya Królewska z porady Xcia Talleyranda doprowadzona zostanie do 25,000 ludzi i zostawać będzie pod dowodztwem Jen. Clarke.

Dziennik państwa przybrał po trzeci raz tytuł Dziennika sporow, i wszystkie inne pisma wychodzą znowu z znakami liliy.

Ponieważ w Palais-royal zachodziły zdrożności, zamykany teraz iest o godz. 9 w wieczor.

Były Minister wewnętrzny Carnot ma na kwaterze w domu swoim 50 ludzi z końmi; inne dawniey sławne osoby maią takiż kwaterunek. Przy każdey straży i na każdym moście znayduią się naładowane działa i wszystkie szańce mocno są osadzone.

Wczoray przeszło znowu przez Paryż 30,000 Prussakow pod Jen. Thielemann i udało się drogą ku Orleanowi. Część Angielskiego woyska posuwa się także za Loarą naprzod. Zostaiące pod rozkazami Xcia Wrede woysko przybyło do okolic Paryża, iest nadzwyczay piękne i prawie nic nie ucierpiało. Zostawiło one znaczne osady w Nancy, Chalons, Viery i Meaux dla zapewnienia wszędzie związku przeciw nieprzyiacielskim podiazdom z woyskiem Rossyyskiem, które ciągnie przez Melun i Fontainebleau nad Loarę. Hiszpańskie woysko postępuie przeciw Perpignanowi, gdzie dowodzi korpusem Bonapartego Jen. Decaen. Przy postępie woysk Austryackich do południowey Francyi i przy znaczney liczbie woysk Królewskich w tey okolicy nie długo iednak trzymać się potrafi.

Znany członek konwencyi Mallarmé, który 32 dziewcząt w Verdun pod gilotynę posłał, Bruxelczykom w owem czasie znacznie dokuczył, a teraz był podprefektem w Avesne, został od Prussakow poymany i pod strażą do Niemiec odesłany, gdzie odbierze zapewne zasłużoną karę.

O 20 godzin drogi od Paryża zaszła rozprawa między korpusem Pruskim i woyskiem Francuzkim pod Jen. Lamarque. Woyska Rossyyskie doznały także pod Chateau nieiakiego odporu, ale ten bynaymniey ich nie wstrzymał. Przednią ich straż przybyła do Pantin, a kozaki suną się iuż po ulicach Paryża.

Pisma tuteysze mowią, że Murat po powrocie z Neapolu bawił w Fontainebleau. Dzieie powiedzą o nim, że dla tego z tronu zwalony został, ponieważ w ten czas pokoy zawarł, kiedy powinien był woynę prowadzić, a w ten czas woynę rozpoczął, kiedy powinien był pokoy utrzymać.

— D. 15 —

(Przez nadzwyczayną okazyą.)

D. 12 b. m. o godzinie 6 popołudniu N. Cesarz Rossyyski z obecnemi tu WW. Xiążętami, a N. Król z Następcą tronu i Królewiczem Wilhelmem iedli u Króla Francuzkiego obiad w Tuilleries. W wieczor zebrało się mnostwo ludu w ogrodzie Tuilleries i około w pół do osmey dały się słyszeć okrzyki: Niech żyie Król! Niech żyią Monarchowie, a gdy Cesarz Rossyyski pokazał się z Królem Pruskim w oknie krzyczano: Niech żyie Cesarz Alexander! Niech żyie Król Pruski! co powtarzanem było, chociaż się z okna oddalili.

Od dzisieyszego rana powiewa w zamku Vincennes biała chorągiew, Jenerał Dumesnil i osada poprzysięgli na nowo Królowi. Jenerał Lapoype dowodzcaj w Lill, jak tylko dowiedział się o wiezdzie Króla do Paryża, rozkazał woysku zawdziać białą kokardę i takąż chorągiew wywiesić. Oprócz Maubeuge twierdza Bouchain poddała się także woyskom sprzymierzonem. Miasto Rouen oświadczyło się za Królem. Jen. por. Lemarrois, dowodca 14 i 15 dywizyi woyskowey złożył z całą gubernią swoią hołd Królowi. Dowodca Valencienny oświadczył, iż słuchać będzie rozkazow Króla, i woyska oblegaiące zaprzestały strzelać do twierdzy. *Dijon* wywiesił także białą chorągiew.

D. 10 dana była na teatrze tuteyszym opera Kastor i Pollux. Między 2 i 3ciem aktem śpiewał Lavigne piosnkę na pochwałę Króla, która z naywiększemi oklaskami była przyięta. Następuiące zaś wiersze naywiększy wzbudziły zapał.

" Cały świat pragnął Twoiego powrotu;
Panuy nad wiernem Ci ludem. „

Wczoray udał się Król z Mosieur i Xciem Berry na teatr opery, gdzie dana była Jfigenia z Tauru, i z naywiększym zapałem był przyięty.

Wczorayszy Monitor zawiera następuiącą ważną wiadomość: " Woysko Francuzkie za Loarą pod rozkazami Xcia Eckmühl (Marsz. Davoust) złożyło przez Jenerałow Gerarda, Valmy i Haxo posłuszeństwo i hołd u stóp Króla. Rzeczeni Jenerałowie byli do tego przez Xcia Eckmühl upoważnionemi. „

Gdy Król d. 6 do St. Denis przybył, gwardya narodowa wyłożyła konie i zaciągnęła go w powozie do opactwa. Odwiedzaiąc Król w St. Denis instytut corek członkow legii honorowey, rzekł do nich: " Niektórem z was tkwi jeszcze może w pamięci założyciel tego instytutu; lecz w krotce spodziewam się, poznacie rożnicę między tym, który was z interessu kochał, a tym, który was z uczucia kocha. „ Wszystkie dziewczęta wykrzyknęły: Niech żyie Król! Niech żyie nasz Oyciec!"

Monitor od 13 b. m. zaprzestał bydź rządowem pismem, iest nim *Gazette de France*. Wczorayszą zawiera iuż rozporządzenie Królewskie, rozpuszczaiące izbę deputowanych i zwołuiące na d. 14 Sierpnia wybiorcze kollegiia powiatowe, a deputacye do obrania deputowanych, których liczba iest powiększona, o 8 dni poźniey.

Jeden z Ministrow, któremu Francya wiele winna, rzekł d. 29 Marca do officera gwardyi, który towarzyszył Królowi: " Mci Panie, ratuy Króla, ia ręczę za Monarchiią.

DODATEK
DO Nro 62.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2 SIERPNIA 1815 Roku WE SZRODE

Z Londynu d. 14 Lipca.

Onegday o godzinie 2 popołudniu udał się Xżę Rejent do izby wyższey podpisał rozmaite bille, i po mianey do obu izb mowie odroczył posiedzenia parlamentu do 22 Sierpnia.

Przywrocony iuż został zwyczayny bieg poczty między Paryżem i Londynem.

Wszystka Angielska jazda znayduie się teraz na stałym lądzie i ochotnicy lekkiey jazdy mieyskiey odbywaią służbę gwardyi konney w Londynie.

Xże Orleanu ieszcze tu bawi i miał wczoray długą audyencyą u Xcia Rejenta.

Lorda Stewart przeznaczaią na ambassadora naszego do Paryża.

Xże Blücher, podług pism naszych, nałożył tymczasowo 24 mill. fr. na miasto Paryż. Francuzi dopiero teraz poznaią, co to iest woyna; przeszłą razą nie czuli iey skutkow. Dopiero się zaczęła, a iuż żalą się na rekwizycye i liwerunki.

Xżna Angouleme popłynęła do Bordeaux.

Przewozowa flota, która popłynęła do Lizbony dla zabrania woysk Portugalskich maiących przeciw Bonapartemu działać, powrociła prożno ztamtąd, ponieważ woyskom nie nadszedł rozkaz z Brazylii.

Przed kilku dniami biegała tu pogłoska, że Napoleon Bonaparte uwięziony został przez gwardyą narodową w Roszfort. Daley miano go w Orleanie, Chartres, Niort, La Rochelle widzieć. Nakoniec mowią, iż kilka osob miało się za niego udać, używaiąc malowanych skorzanych masek i ubioru iaki on nosił. Podług poźnieyszych doniesień miał wsiąść w Roszeilli na okręt, był ścigany i uciekł na wyspę Rhe, gdzie go Angielskie okręty obległy. Inne zresztą doniesienie opiewa, że z Roszfort nie na dwoch fregatach, ale na iednym kutrze uciekł. Zgoła niema pewney o nim wiadomości, i poty, dodaie gazeta Goniec, będzie iego schronienie niewiadome, poki Mocarstwa nie zgodzą się pomiędzy sobą względem iego losu. Zemsta Boska i ludzka ściga go, i spodziewać się należy, że iey nie uydzie.

Z Bruxelli d. 16 Lipca.

Na dwie godziny przed wiazdem Krola Ludwika XVIII do Paryża, tysiące lu-

W przeszłey Gazecie pod artykułem z Miechowa wśliznęły się następuiące w druku pomyłki: W wierszu 15 zamiast: *po tylu Przewrotnościach* czytać należy: po tylu przeciwnościach. Daley w wierszu 25 zamiast: *wyrocznicę losu*, &c. czytać należy: wyrocznię losu, &c.

dzi zapewniali, iż chcą za narodowe trzy kolory umrzeć; ale iak tylko pokazał się Król, nie widać było iak tylko białe kokardy i chorągwie. Uważano, iż niektóre osoby miały u kapeluszow kokardy, które na iedney stronie były białe, na drugiey trzech kolorowe, i iak Król przyiechał, przewrociły ie tylko.

Osady w Lill, Dunkierce, St. Omer, Armentieres i w innych twierdzach wywiesiły białe chorągwie i uznały Króla Francuzkiego; lecz nie chcą się zprzymierzonem woyskom poddać.

30,000 świeżego woyska Pruskiego idzie ieszcze do Francyi.

W Paryżu odbywać się będzie kongress, który rozstrzygnie los Francyi i innych okolic.

Pogłoska iakoby Marsz. Ney schwytany był na Amerykańskim okręcie, nie iest pewna.

Z Akwisgranu d. 15 Lipca.

Rządowy kommissarz, P. Eiantaz, pisze z Paryża pod d. 8 b. m. Dziś żądałem od P. Denon zwrocenia nam wszystkich zabranych dzieł kunsztu, i oddane nam będą.

Wszędzie (mowi rządowa tuteysza gazeta) rano przy wniyściu naszem do Paryża zastaliśmy trzech kolorowe znaki wywieszone, i lud zdawał się surową postawą zapewniać, iż bez krwi rozlewu znakow swoich nie odmieni. Spokoynie patrzeliśmy na to, nie zważaiąc czyli pod tym lub pod owem znakiem pokazuie nam się nieprzyiaciel; lecz zaledwo popołudniu dnia tegoż pokazał się Ludwik XVIII gdy iak czarodzieyską ręką trącone, zniknęły trzech kolorowe płatki, i na ich mieyscu pokazała się biała chorągiew. Pospolstwo skakało około iego powozu i krzyczało: Niech żyie Król! My zaś wzruszaiąc ramionami, patrzeliśmy spokoynie na te sceny, i gdy tłum postrzegł, i iż nie daiemy się oszukać, i czyli iest za Burbonem lub Bonapartem żądamy od niego, do czego nam woyna prawo daie, żywności, odzieży i pieniędzy, uciszył się natychmiast, widząc, że nie popłaca iuż przeszłorocznie iego kuglarstwo. Naybardziey gniewa Paryżanow, iż muszą swoie worki otwierać, rozumieiac, iż wypłacą się znowu pochwałami Króla.

Dnia 31 Lipca i 1 Sierpnia 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedowanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr
Pszenicy	30 —	28 —	26 —	24 —
— Zyta	24 —	22 —	20 —	18 —
— Jęczmienia	18 —	17 —	15 15	14 —
— Owsa	9 —	8 15	8 —	— —
— Jagieł	45 —	43 —	40 —	— —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

DONIESIENIA.

Ponieważ dla zaszłych przeszkód sprzedasz produktów na pniu w wsi Luborzycy i teyże przyległościach z pańszczyzną roczną, mieszkaniem i składem na zboże na dzień 1 Sierpnia r. b. w Numerach 64 Dziennika i 61 Gazety Krak. ogłoszona uskutecznioną bydź nie może, przeto taż nie zawodnie na dzień 8 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu ogłasza się. — Dan w Luborzycy dnia 31 Lipca 1185

Jan Konty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Bąsztarda wygodna z wszelkiemi do podroży potrzebami iest do sprzedania, życzący sobie nabycia, każdego czasu widzieć ią mogą w Domu pod Nr. 48 na Przedmięściu w ulicy Piasek czyli Biskupie zwane, o Cenie zaś dowiedzieć się można w Mieszkaniu pod Nr. 59 na Piasku do Wydziału 3go należącego.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. — Stosownie do Artykułu 118 Księgi praw Cywilnych podaie do wiadomości publiczney iż Trybunał Cywilny Iwszey Instancy Departamentu Krakowskiego, wydał pod dniem 19 Czerwca 1815 roku napowodztwo Franciszki Skowronowey Włościanki z Gminy Chruszczobród, Powiatu Pileckiego Departamentu Krakowskiego, temże zamieszkały, Wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności Męża powodki Jana Skowrony, wydanego na kantonistę do Woyska Polskiego, który od lat czterech przestał bydź przytomnym w mieyscu zamieszkania swego, i odtąd o nim żadney niema wiadomości. —

W Warszawie dnia 12 Lipca 1815 roku.

Fr. Groſs S. J.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. — Stosownie do Artykułu 118 Księgi Praw Cywilnych podaie do wiadomości publiczney, iż Trybunał Cywilny Departamentu Krakowskiego wydał pod d. 19 Czerwca 1815 r. na powodztwo Zofii z Połakow Adamczykowey włościanki z Gminy Beszowy w wsi Budziskach Powiecie Stobnickim zamieszkałey, wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności męża powodki Kaspra Adamczyka, który ieszcze za Rządu Austryackiego do woyska oddany został, a przeszło iuż lat dziesięć ani powrocił, ani żadney o sobie nie dał wiadomości. — W Warszawie d. 12 Lipca 1815.

Fr. Groſs S. J.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego — Stosownie do artykułu 118 księgi praw Cywilnych podaie do wiadomości publiczney, iż Trybunał Cywilny I Instancyi Depar. Krakowskiego wydał pod dniem 22 Czerwca 1815 r. na powodztwo Stanisława Niedzielskiego z professyi Szewskiey w Krakowie w Klasztorze OO. Dominikanow zamieszkałego, Wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności Zony powoda Tekli z Raczyńskich Niedzielskiey od lat przeszło czterech w mieyscu zamieszkania nie przytomney o którey dotąd nie ma żadney wiadomości. — w Warszawie dnia 12 Lipca 1815.

Fr. Groſs S. J.

Działo się w Krakowie dnia dwudziestego drugiego Lipca Tysiąc ośmset pietnastego roku. —

Wmoc zlecenia Tybunału Cywil. I Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia osmego Lipca Tysiąc ośmset pietnastego roku do liczby 1646 wydanego. —

Na żądanie W. Mikołaia Truchnowskiego Administratora massy rozbiorowey JW. niegdy Hrabi Jozefa Osolińskiego w Krakowie przy ulicy Wiślney pod liczbą 278 zamieszkałego, tudzież Ur. Alexandra Niesiołowskiego Patrona przy Trybunale Cywil. I Instancyi Deptu. Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod liczbą 546 mieszkaiacego iako urzędownie do spraw teyże massy ustanowionego kuratora.

Ja Jozef Soświński Woźny przysięgły przy Trybunale Cywil. I Instancyi Departamentu Krakowskiego Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości dd. w Warszawie 20 Stycznia 1812 roku do Nru. 847 wydanem na ten urząd nominowany w Krakowie w ulicy Grodzkiey pod liczbą 105 zamieszkały. — W Imieniu prawa i sprawiedliwości uwiadomiłem dłużnikow massy JW. niegdy Jozefa Osolińskiego iako to sukcessorow ś. p. JW. Adama Hrabi Przerębskiego, JW. Teressę z Karwickich Jenerałowa Walewska, W. Jozefa Dobrzańskiego sukcessorow Stanisława Ożarowskiego, W. Stanisława Zarzeckiego W. Cypryana Wasowicza, W. Ludwika Rożyckiego, JW. Antoniego Hrabię Ledochowskiego, JW. Stanisława Hrabię Stadnickiego, W. Jana Dunina Karwickiego, JW. Felicyą z Michałowskich Komorowską, W. Jana Pisarzowskiego, W. Kazimierza Tarło, W. Michała Kochanowskiego, W. Ignacego Jawornickiego, W. Adama Goczałkowskiego, W. Ludwikę Radzimińską, W. Jana Gomalińskiego, W. Jędrzeia Goczał-

kowskiego, JW. Annę z Sapiechow Potocką, JW. Seweryna Potockiego, W. Teklę z Woyczyńskich Radońską W. Wincentego Kitla, Sukcessorow s. p. W. Marcina Zalassowskiego, JW. Walentego Litwińskiego, W. Stanisława Bzowskiego, W. J. Xiędza Khode, W. Jana Zakrzewskiego, Starozakonnego Samuela Szmulowicza, W. Teodora Niedawicza, Ludwika Golińskiego, W. Stanisława Kronkowskiego, W. Franciszka Stadnickiego, Wikaryuszów Sandomierskich, W. Michała Tomickiego, Kompanią Wiedeńską, W. Franciszka Kronkowskiego, Zakonnice klasztoru Lubelskiego. Antoniego Khode, Augusta Romainville, Plebana Więzowickiego, Kapelana Kościoła Gozlickiego, Szpitala w Krakowie, Kazimierza Łęckiego, Sukcessorow Szymona Michalczewskiego, W. Macieja Sołtyka; JW. Jana Hrabię Potockiego, W. Daniela Korzelińskiego, Skarb Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego, Ludwikę z Kianeckich Baraniecką i Antoninę z Pianieckich Podfilipską Sukuszorów; Antoniego Młyńskiego, Jerzego Ciechowskiego, Jana Bogusza, Augustyna Popiela, JW. Józefa Potockiego, Niemniey Wierzycieli teyże Massy iako to: WW. Michała Tomickiego, Jerzego Dobrzańskiego, Stanisława Zarzeckiego iako Deputatow teyże Massy i Wierzycieli, tudzież zgromadzenie XX. S. Barbary w Krakowie, Karmelitów Bosych, Altarystów Loretańskich, XX. Franciszkanów podobnież w Krakowie zamieszkałych, Mieszczan Chrzanowskich, Proboszcza Chrzanowskiego, Teresę Konarską, Ludwika Gołyńskiego, Zgromadzenie Panien Bernardynek S. Józefa w Krakowie, Chaima Majorowicza, Szpital Miasta Chrzanowa, Kapelana Kościoła Gorlickiego, Stanisława Brygiewicza, Rektora Akademii Krakowskiey, i Jerzego Ciechowskiego, Kapitułę Sandomierskę, Dunina Wąsowicza, Krzysztofa i Floryana Cieszkowskich, Józefa Hrabię Potockiego, Stanisława Hrabię Stadnickiego, Handel Rezlera, i Kompanią Warszawską, Kazmierza Rogowskiego, Wikaryuszów Kolegiaty Sandomirskiey, Sukcessorów niegdyś Stanisława Ożarowskiego, Michała Złotkowskiego, Bonifacego Osolińskiego, Daniela Korzelińskiego, Romualda Streckiego, Jana Cięciewicza, Macieja Sobolewskiego, Jana Nepomucyna Zakewskiego, Augustyna Popiela, Szeidę Cyprykową, Annę z Suchuckich Klameczyńską, XX. Dominikanów Sandomierskich, Proboszcza Klimontowskiego, Brastwo Różańca Ustyneckiego, Wawrzeńca Pęczerzewskiego, Barbarę Chorkowską, Maryannę kraiewską, Katarzynę Łęczycką, Maryannę Bugayską, Sukcessorów Sołtysika, Stanisława Piemiążka Teodora Niedowicza Ignacego Nanowskiego, Massę Bankową Karola Szulca, Massę Bankową Fryderyka Kabryta lub do tych Mass Assygnacyą maiących Saula Samuela Andrzeia Odynea, Sukcessorów Młyńskich Kazimierza Łęckiego, Xawerego Przemyskiego, Łukasza Dziakiewicza, Towarzystwo Banku Wiedeńskiego lub Parcialistów tego Banku, Barbarę z Miciewskich Ułowiczową i Sukcessorów Jerzego Ułowicza, Urząd Rządu Publicznego Fiskalnego, tudzież JW. Seweryna Hrabię Potockiego Sukcessora reszty Massy pozostałey, na ostatek wszystkich innych z zamieszkania niewiadomych Wierzycieli i Dłużników, że Plan Repartycyi w krydzie nigdy Józefa Hrabi Osolińskiego sporządzony w kancellaryi Pisarza Trybunału Cywil. i Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod liczbą 106. w Domu Rządowym iest złożony, który przepatrzyć iest wolny. Zapozwałem oraz wyszczególnionych powyżey Wierzycieli edyktalnie aby się w dniu 20 Miesiąca Października Roku b. 1815 o godzinie czwartey popołudniu w Domu Władz Sądowych, iak powyżey wykazano położonym przed Delegowanym Komissarzem W. Józefem Janusiewiczem Sędzią w zmiankowanego Trybunału bądź osobiście bądź przez swych Pełnomocników stawili, celem deklarowania się do Protokułu Komissyi czyli na ułożonym planie Repartycyi przestaią lub też przeciwko temu iakowe Monita mieć będą, inaczey podział ten Massy na żądanie strony powodowey za ważny i nieodmienny przez Trybunał uznany i zbieg Wierzycieli do tey Massy za ukończony ogłoszony będzie. Oświadczyłem na ostatek że dla nieprzytomnych lub niestawaiących wyznaczony iest z Urzędu Kurator w Osobie W. Hiacynta Bienkiewicza Patroną tegoż Trybunału w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod liczbą 98 zamieszkały, na koszt i niebespieczeństwo nieprzytomnych i niestawaiących Wierzycieli, Którem w Imieniu tychże Wnioski do Protokółu zadyktuie.

Józef Soświński Woźny T. C. I. D. K.

Dodatek 2gi.

DODATEK DRUGI DO Nru. 62.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 2.. Sierpnia 1815.

1wszy raz) Łucyia Hr: Przeremska ma zamiar wyiechać z dwiema córkami, z dwiema służącemi, Kamerdynerem, kucharzem i dwoma lokaiami w Galicyią Austryacką w Cyrkuł Myślenicki do dobr swoich Przeciszewa.

1wszy raz) X. Jan Mastelski z Jwanowic Powiatu i Departamentu Krakowskiego ma zamiar wyiechać z dwoma służącemi do Galicyi w Cyrkuł Myślenicki w interessie familiynym.

1wszy raz) Salomeia z Dziokowskich Gutowska ma zamiar wyiechać w Galicyią w Cyrkuł Stryiski z Synem. i Córką na dwa Miesiące, bierze iednego służącego, z furmanem naiętym.

1wszy raz) Jan Kopyciński z żoną z Powiatu Stopnickiego Departamentu Krakowskiego z wsi Zbrodzice ma zamiar wyjechania do Galicyi do Lwowa w interessach familiynych z czterama służącemi i końmi własnemi.

1wszy raz) Jan Baron Schimelpening ma zamiar wyiechać do Wiednia, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz) Berek Moszkowicz i Herszel Freind kupcy z Miasta Działoszyc Powiecie Szkalbmirskim maią zamiar wyiechać do kraiow Królewsko Pruskich w interessach handlowych z dwiema furami 3ma końmi własnemi, biorą z sobą trzech, służącyh do usług i do koni, co podaią do publiczney wiadomości.

1wszy raz.) Starozakonny Judke Herzberg i Salamon Tanenbaum z Powiatu Pileckiego Deptu Krakowskiego, maią zamiar wyiechać do Węgier Miasta Tokaia w interessie handlowym.

2gi raz) Andrzey Rudnicki Kon. Ass. Pref. Dep. Krak. uzyskawszy od JW. Zastępcy Prefekta urlop, na czas krotki, ninieyszym zawiadomia, iako dla poratowania zdrowia, iest w chęci wyiechania do wod Badeńskich, z iednym służącym Józefem Sadkowskim.

2gi raz) Antoni Nalepiński, ma zamiar wyiechać w Galicyą w interessach prawnych.

2gi raz) Karol Mieroszewski, dziedzic dóbr Deszno w Powiecie Jędrzeiowskim leżacych, wyieżdza do Gallicyi z żoną i służącemi do wsi swoiey Kąty zwaney w Cyrkule Sandeckim.

2gi raz) Joanna Barecka wraz z córką, ma zamiar wyiechać do Wiednia, co podaie publiczney wiadomości.

2gi raz) Jan Jerzy Windischbauer, Obywatel Krakowski pod Nr. 122 na Każmierzu przy Krakowie mieszkaiący, ma zamiar wyiechać do Austryi, oczem uwiadomia Publiczność.

3ci raz) Tomasz Włodkowski, mieszkaiący w Krakowie pod Nr. 606 ma zamiar wyiechać do Lwowa w Galicyą Austryacką.

3ci raz) Elżbieta z Pawęskich Bobrownicka, Obywatelka dwoch kraiowa, w Sieciechowicach w powiecie Olkuskim zamieszkała, zamyśla wyiechać do dóbr także dziedzicznych Dobrkow, w Galicyi w Cyrkule Tarnowskim sytuowanych, na dwa miesiące z trzema służącemi i służącą.

3ci raz) Stanisław Straszewski, dziedzic wsi Łuczyc, wyieżdża z żoną do Galicyi w interessach familiynych.

3ci raz) Maxymilian Russocki, dziedzic wsi Zernik w Pcie Stopnickim Dep. Krakowskim leżącey, podaie do publiczney wiadomości, iż wyieżdża zdwoma służącemi w Galicyą Cyrkuł Tarnowski.

3ci raz) Elżbieta Lipocowa, zamieszkała w Krakowie pod Nr. 56 ma zamiar wyiechać w interessach handlowych do Preszowa w Węgrzech.

3ci raz.) Hrabia Franciszek Szembek życzy sobie iechać do Gallicyi w Cyrkuł Myślenicki do dobr swoich dziedzicznych Soll z dwiema służącemi lokaiem Janem Łekczyńskim i furmanem Janem Rosołkiewicz, trzema własnemi końmi.

3ci raz.) Zadosyć czyniąc rozkazom Rządu podaie do Gazet, iż życzę sobie wyiechać do Luboni w W. X. Poznańskiem z służącym Ze..dną w celu odwiedzenia familii.

Jozef Łubieński.

Magistrat Miasta Wieliczki do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 30 Sierpnia r. b. 1815 o godzinie 9tey z rana w Biorze i w przytomności W. C. K. mieyscowego Rządowego Kommissarza, niżey wyrażone dochody mieyskie i czopowe Monarchiczne, przez publiczną licytacyą naywięcey offiaruiącemu na rok woyskowy następuiący 1816 zadzierżawione będą, iako to:

a) Nakład konsumpcyyny na gorzałkę miód i piwo nałożony.
b) Nakład konsumpcyyny na wino.
c) Targowe i mieyscowe.
d) Browar z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież.
e) Czopowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania nakładu konsumpcyynego na gorzałkę, miód i piwo nałożonego	4205	zł. ryń
Nakładu konsumpcyynego od wina ustanowionego	177	— —
Targowego i mieyscowego	120	— —
Browaru z gruntem	2733	— —
zaś podatku czopowego	6321	— —

W walucie Wiedeńskiey wynosi, i tey dziesiąta część przed licytacyą na zabespieczenie teyże, przez każdego konkurrenta złożona będzie; zaczym chęć licytowania maiący zapraszaia się, iżby się na powyżey wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znaydować chcieli, od licytacyi iednak Browaru i Targowego, żydzi wyłączaią się.

O dalszych tey licytacyi warunkach w kancellaryi Magistratualney każdego czasu można będzie wiadomość powziąść. Z Magistratu Miasta Wieliczki d. 20 Lipca 1815.

Włodek, Prezydent.
Adal Kapuściński, Asses.

Zastępca Sekwestratora Powiatu Krzeszowskiego do publiczney podaie wiadomości iż w dniu 9 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w Wsi Pogorzycach w tymże Powiecie położoney, 5 mil od Krakowa i o mile od Wisły odległey, około 180. Siągow Drzewa miękiego przez publiczna licytacyą na zaspokoienie Skarbu sprzedanemi będą. Cena od którey się licytacya zacznie iest Złpol: 5 za ieden siag sprzedarz nastąpi razem całey ilości, lub podług okoliczności częściowo naywięcey offiaruiacy będzie kwotę przypadaiącą zaraz do rąk sekwestratora gotowemi pieniędzmi wedle kursu Kassowego złożyć oraz Drzewo zakupione własnym kosztem w przeciągu 6 miesięcy z lasu wywiśċ. Zaliczenie Vadium zwyczaynego przed rozpoczęciem licytacyi zastrzega się w Krzeszowicach dnia 12 Lipca 1815 r.

(Podp.) *T. Borkowski Z. Sekr. P. K.*